



UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków
www.up.krakow.pl

tel. 12 662 6014, fax 12 637 2243
e-mail: info@up.krakow.pl

Dr hab. Artur Dariusz Kubacki, prof. UP
Kierownik Katedry Językoznawstwa Niemieckiego
Instytut Neofilologii (Filologia Germańska)
Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Chrzanów, 16.08.2022 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Glapiak pt.

Rola Departamentu Komunikacji Społecznej w kształtowaniu polityki językowej MSWiA

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2022

Badania nad językiem urzędowym cieszą się w Polsce długą tradycją i wciąż niezmiennie dużą popularnością, o czym świadczy przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Stawnickiej rozprawa doktorska mgr Agnieszki Glapiak pt. *Rola Departamentu Komunikacji Społecznej w kształtowaniu polityki językowej MSWiA*. Wśród polskich językoznawców językiem urzędowym zajmowali się m.in. Maria Wojtak (1988), Ewa Malinowska (1995), Stanisław Gajda (2004), Maciej Zieliński (2004), Eliza Czerwińska i Radosław Pawelec (2013). Problematyce tej w całości poświęcono także numer 3. *Poradnika Językowego* z 2015 r.

Tematyka rozprawy doktorskiej nie leży wprawdzie w głównym nurcie moich zainteresowań naukowych, ale z kilku względów jest mi bliska. Po pierwsze, z moich wieloletnich doświadczeń egzaminatora egzaminu na tłumacza przysięgłego w Ministerstwie Sprawiedliwości wynika, że polszczyzna wśród rodzimych użytkowników języka polskiego pozostawia wiele do życzenia, co potwierdza opublikowana przeze mnie analiza błędów w pracach egzaminacyjnych kandydatów na tłumaczy przysięgłych języka angielskiego i niemieckiego. Po drugie, od 25 lat jestem czynnym tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego, który przywiązuje szczególną wagę do poprawności sporządzanych tłumaczeń. Po trzecie, jako osoba promująca poprawność językową wśród neofilologów, a zwłaszcza czynnych zawodowo tłumaczy przysięgłych i adeptów tego zawodu, z mojej inicjatywy wprowadzono na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie na neofilologicznych studiach licencjackich stacjonarnych i niestacjonarnych (wszystkie specjalności) obligatoryjne zajęcia poświęcone kulturze języka polskiego, które mam przyjemność prowadzić.

Dysertacja mgr Agnieszki Glapiak jest opracowaniem interdyscyplinarnym, które doskonale wpisuje się w nurt badań z zakresu komunikologii i językoznawstwa normatywnego. Komunikologia opisuje i bada proces komunikacji, który rozumiem jako specyficzny rodzaj praktyki społecznej, a językoznawstwo normatywne jest utożsamiane – zgodnie z opinią wybitnego językoznawcy normatysty Andrzeja Markowskiego – głównie z kulturą języka. Rozprawa doktorska mgr Glapiak jest konsekwencją jej działalności zawodowej i zainteresowań badawczych. Doktorantka – jako dziennikarka z wykształcenia oraz specjalistka od polityki informacyjnej organów administracji państwowej (w tym wieloletnia dyrektor różnych departamentów administracji państwowej) – podjęła się interesującego zadania, jakim jest analiza instytucjonalnej komunikacji społecznej w administracji rządowej na przykładzie Departamentu Komunikacji Społecznej MSWiA, w szczególności analiza lingwistycznych cech dyskursu urzędowego, oraz opracowanie autorskiego szkolenia z kultury urzędowego języka polskiego dla pracowników administracji publicznej. Właśnie te zadania zostały eksplicitnie wyrażone we *Wstępie* do jej dysertacji doktorskiej, stanowiąc główny cel pracy (str. 8–10). Uważam, że praca ma charakter nowatorski, ponieważ tego typu badania, zwłaszcza organizacja komunikacji urzędu z obywatelem na szczeblu rządowym, nie były dotychczas prowadzone w Polsce.

Przedłożona do oceny praca doktorska liczy 440 stron znormalizowanego wydruku komputerowego i składa się ze wstępu, części teoretycznej, części empirycznej, zakończenia, bibliografii, aneksu, ankiety, wykazu skrótów oraz streszczenia i słów kluczowych w języku polskim i angielskim. Część teoretyczna obejmuje cztery rozdziały, natomiast część empiryczna – pięć rozdziałów, choć w spisie treści zabrakło rozdziału IV pt. *Polska polityka językowa a język urzędowy*. W bibliografii znajdziemy dodatkowo obszerny wykaz aktualnych i reprezentatywnych dla podjętych badań książek i artykułów, obejmujący 227 pozycji, bogatą netografię oraz listę aktów prawnych. W spisie treści nie uwzględniono 25 tabel, które zamieszczono w aneksie.

Teoretyczną część pracy poprzedza *Wstęp*, w którym uzasadniono podjęcie tematu badań, opisano założenia, cele i metody badawcze pracy, scharakteryzowano materiały źródłowe oraz korpus badawczy, a także zaprezentowano zawartość treściową rozdziałów.

W rozdziale pierwszym przedstawiono podstawy teoretyczne komunikacji społecznej oraz rozwój komunikacji w społeczeństwie. Dokonano przeglądu różnorodnych definicji komunikacji i komunikowania się, omówiono elementy procesu i modele komunikacji, a także formy komunikowania się, w tym komunikację werbalną i niewerbalną.

Przedmiotem rozważań w rozdziale drugim jest komunikacja w administracji. Tu zdefiniowano pojęcie administracji oraz omówiono regulacje prawne w zakresie komunikacji obywatela z urzędem. Ponadto zwrócono uwagę na takie kwestie, jak wizerunek urzędu, public relations i marketing w administracji publicznej, organizację i struktury komunikowania rządowego, a także formy i narzędzia w komunikowaniu się instytucji z obywatelem.

Rozdział trzeci poświęcono omówieniu kwestii komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej prowadzonej przez Departament Komunikacji Społecznej MSWiA w latach 2016–2017, ponieważ jest to instytucja odpowiedzialna za politykę informacyjną. Omówiono zadania poszczególnych wydziałów Departamentu, a także strategie, kanały i formy komunikacji społecznej stosowane w resorcie. Do analizy strategii komunikacji wybrano Światowe Dni Młodzieży w 2016 r. oraz sytuację kryzysową (nawałnice) w 2017 r.

W ostatnim rozdziale teoretycznym zdefiniowano język urzędowy, wskazano jego cechy, omówiono badania w tym zakresie w Polsce, zwłaszcza badania dotyczące zrozumiałości tekstu. Ponadto przedstawiono definicję błędu językowego oraz jego typy. Zaprezentowano także działania językoznawców i urzędników na rzecz poprawy komunikacji z obywatelem (np. działalność Rady Języka Polskiego, Zalecenia Szefa Służby Cywilnej w sprawie upowszechniania prostego języka).

Część teoretyczna pracy wskazuje na dogłębne zapoznanie się Doktorantki z literaturą przedmiotu oraz poruszonymi zagadnieniami. Autorka cytuje aktualne opracowania polskich i zagranicznych przedstawicieli nauki o komunikowaniu się (np. takich jak Bogusława Dobek-Ostrowska, Tomasz Goban-Klas, Marcin Poprawa, Robert Wiszniowski, Denis McQuail, Manuel Castells), badaczy języka urzędowego (nazwiska wymienione powyżej) oraz reprezentantów lingwistyki normatywnej (np. Mirosław Bańko, Jan Grzenia, Andrzej Markowski). Odnosi się także do najnowszych badań prowadzonych w każdym z tych obszarów. Szkoda, że Doktorantka nie wymienia wśród badaczy znanego językoznawcy normatywisty Macieja Malinowskiego¹, którego poradniki i opracowania poprawnościowe, w tym poświęcona językowi prawników i urzędników ważna monografia naukowa pt. *Polszczyzna. O większą poprawność językową tekstów prawniczych i nie tylko*, cieszą się dużym uznaniem wśród pasjonatów języka polskiego. Każde z wymienionych zagadnień teoretycznych Doktorantka omawia szeroko i krytycznie, co świadczy o dużej orientacji w językoznawstwie stosowanym. Cieszy fakt, że przy omawianiu teorii komunikacji społecznej Doktorantka odwołuje się do znanych autorytetów spoza Polski. Do największych walorów części teoretycznej pracy zaliczam umiejętność syntetycznego opracowania różnych podejść do pojęcia komunikacji oraz podsumowania badań języka urzędowego w Polsce. W rozdziale dotyczącym działań językoznawców na rzecz ulepszenia komunikacji z obywatelem zabrakło podkreślenia działalności certyfikacyjnej Pracowni Prostej Polszczyzny Uniwersytetu Wrocławskiego², choć Doktorantka wspomina o niej przy okazji omawiania wskaźnika trudności tekstu FOG (str. 102). Kierując się mottem Stanisława Jerzego Leca *Nie wystarczy pisać do rzeczy, trzeba jeszcze pisać do ludzi*, eksperci pracowni opracowali w 2010 r. założenia polskiej wersji standardu prostego języka urzędowego (*plain language*). Pracownia jest znana wielu instytucjom i firmom przede

¹ M. Malinowski, 2003, *Obcy język polski*, Kraków; M. Malinowski, 2007, *Co z tą polszczyzną?*, Kraków; M. Malinowski, 2018, *Polszczyzna. O większą poprawność językową tekstów prawniczych i nie tylko*, Kraków; M. Malinowski, 2019, *Język niegłębki. Szkice o polszczyźnie (refleksje po dwóch dekadach XXI stulecia)*, t. 1 i t. 2, Katowice; M. Malinowski, 2021, *Polszczyzna, Głuptasie! Dylematy poprawnościowe i ciekawostki*, Katowice.

² <http://ppp.uni.wroc.pl/> (16.08.2022 r.).

wszystkim z przyznawania certyfikatów prostej polszczyzny. Certyfikat taki potwierdza, że język komunikacji z klientami spełnia warunki międzynarodowego standardu prostego języka i jest przyjazny klientom, o czym mogłem się osobiście przekonać, otrzymując niedawno mejla z firmy E.ON Polska, która chce pisać o energetyce prosto i bez zawiłych terminów³.

Część empiryczną stanowi opis obszernego projektu badawczego, który w istocie obejmował dwa badania ankietowe oraz analizę 150 pism urzędowych nadesłanych do Departamentu Komunikacji Społecznej MSWiA. Pierwsze badanie ankietowe przeprowadzono w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, 19 ministerstwach i 16 urzędach wojewódzkich na potrzeby analizy (1) organizacji komunikacji społecznej w urzędach centralnych oraz wojewódzkich (11 pytań zamkniętych) oraz (2) posiadania przez urzędy strategii i planów działań w zakresie polityki informacyjnej i komunikacji społecznej (8 pytań otwartych). Drugie badanie to ankieta pod nazwą *NARODOWY – URZĘDOWY, czyli z szacunkiem i po polsku*. Skierowano ją do pracowników wszystkich urzędów wojewódzkich oraz MSWiA (25 pytań otwartych i zamkniętych). W ankiecie wzięło udział 361 osób. Celem analizy było – jak pisze Doktoranta na str. 282 dysertacji – „rozpoznanie, wyodrębnienie, opisanie i syntetyczne ujęcie zaobserwowanych trendów w zakresie kultury języka wśród urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz urzędów wojewódzkich”. Uzyskane wyniki pozwoliły Doktorantce zdiagnozować problemy występujące w obszarze stosowania norm językowych i zasad redagowania pism w urzędzie. Ostatni rozdział empiryczny zawiera opis rozwijania kompetencji urzędników w zakresie kultury języka w pismach urzędowych w ramach autorskiego kursu pod nazwą *Kultura języka polskiego w pismach urzędowych*.

Oceniając część badawczą dysertacji mgr Agnieszki Glapiak, doceniam dużą skalę projektu badawczego, który wymagał analizy lingwistycznej aż 150 pism, przygotowania ankiet, a następnie ich ewaluacji i wyciągnięcia prawidłowych wniosków. Pragnę podkreślić, że ankiety opracowano poprawnie pod względem metodologicznym (dobór pytań oraz ich kolejność są właściwe). Doktorantka czytelnie i precyzyjnie prezentuje i analizuje wyniki swoich obszernych badań empirycznych, posiłkując się licznymi przykładami z korpusu, tabelami oraz wykresami słupkowymi. Potrafi także trafnie komentować, oceniając przykładowo argumenty za krótkim i zwięzłym ujęciem treści tekstu przez urzędników (str. 190), oraz wysuwać słuszne postulaty, jak np. postulat konieczności podjęcia debaty na temat stosowania wielkiej lub małej litery w nazwie *Policja/policja* (str. 271) czy postulat dyskusji między prawnikami, urzędnikami a językoznawcami na temat układu treści decyzji administracyjnej (str. 350). Ponadto Doktorantka w sposób umiętny konfrontuje wyniki swoich badań z wynikami badań zawartych w pracach innych naukowców przywołanych w rozdziałach teoretycznych. Trafnie diagnozuje braki kompetencji komunikacyjnych urzędników w zakresie upraszczania struktury pism i dostosowywania ich do potrzeb czytelnika, a także niezadowalającą znajomość normatywnej polszczyzny wśród urzędników. Co więcej, Doktorantka potrafi dobrze selekcjonować materiał badawczy. I tak na przykład

³ Korespondencja mejlowa z recenzentem z dnia 3.08.2022 r. Z załączonego certyfikatu wynika, że PPP wydała w styczniu 2022 r. już 12. certyfikat prostej polszczyzny.

każda odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie została przyporządkowana do pokrewnej kategorii tematycznej, a w przypadku pytań zamkniętych zastosowano zasadę jednokrotnego wyboru. Oprócz prezentacji wyliczeń statystycznych każdy wynik opatrzone odpowiednim komentarzem. Na pochwałę zasługują także dobrze przygotowane pytania ankietowe (zwłaszcza fragmenty poprawne i niepoprawne pism urzędowych) dotyczące rozumienia tekstu urzędowego przez respondentów, które mogą stanowić cenny punkt wyjścia do poprawy obecnej sytuacji w odniesieniu do redagowania pism urzędowych. Wszystkie powyższe zabiegi świadczą o dążeniu do przejrzystości i wyrazistości pracy, a jednocześnie też o dojrzałości naukowej Doktorantki.

Dojrzałość naukową i samodzielność dydaktyczną Doktorantki można także zaobserwować na przykładzie opracowanej przez nią propozycji szkolenia na temat tworzenia pism urzędowych z zachowaniem kultury języka polskiego. Czytelnie przedstawione cele i efekty kursu, zakres tematyczny, narzędzia dydaktyczne, materiały szkoleniowe oraz kwestie organizacyjne (lokalizacja, liczebność) świadczą o wysokich kompetencjach dydaktycznych Doktorantki. Aby zwiększyć efektywność zaproponowanego powyżej szkolenia, proponuję poddawać go ciągłej i wszechstronnej ewaluacji dokonywanej przez wszystkich jego uczestników.

W odniesieniu do części empirycznej mam dwie uwagi. Pierwsza z nich dotyczy zadania nr 15, a konkretnie pytania zamkniętego nr 12, dotyczącego poprawności ortograficznej zapisu Kodeksu postępowania administracyjnego: *Który zapis jest prawidłowy w przypadku umieszczenia nazwy kodeksu w środku zdania?* Doktorantka uznała odpowiedź (c) za prawidłową, czyli zapis wszystkich składników nazwy małą literą. Zgodnie z jej interpretacją dobrą odpowiedź wskazało jedynie 23,5% ankietowanych, a pytanie – jak stwierdza – sprawiło ankietowanym zdecydowanie najwięcej trudności.

Co więcej, Doktorantka konsekwentnie używa takiego zapisu k.p.a. w całej pracy, gdy posługuje się niepełną nazwą ustawy. Jeżeli przytacza akt w formie pełnego tytułu, stosuje zapis wyrazu *kodeks* dużą literą jako podtytuł nazwy ustawy, co potwierdzają m.in. przypis nr 21 oraz wykaz bibliografii, tj. *Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego*. Inaczej jednak traktuje skróconą nazwę ustawy *Kodeks karny*, w której pierwszy wyraz zapisuje dużą literą (str. 343).

Natomiast na str. 357 w podrozdziale dotyczącym poprawności językowej w pismach urzędowych czytamy: *Częste są też błędy w zapisie nazw dokumentów i kodeksów prawnych. Urzędnicy wszystkie wyrazy piszą wielką literą. Poprawnie tylko pierwszy wyraz ma być zapisany wielką literą, a pozostałe małymi, a więc Kodeks postępowania administracyjnego, a nie Kodeks Postępowania Administracyjnego*. Zatem która wersja zapisu jest zdaniem Doktorantki poprawna? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, powołałam się na odpowiedź Jana Grzeni⁴ na wysłane do Poradni Językowej PWN pytanie internauty o sposób, w jaki należy

⁴ <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/zapis-nazw-aktow-prawnych;6640.html> (16.08.2022 r.).

poprawnie zapisywać nazwy aktów prawnych. Badacz stwierdza, że „pisownia jest zależna od znaczenia: jeśli kodeks pracy rozumiemy jako zbiór aktów prawnych, powinniśmy zastosować zapis małą literą, jeśli mamy na myśli tytuł aktu prawnego – wielką”. Podobne zdanie prezentują sami prawnicy⁵, a także autorzy *Vademecum tłumacza* (2022: 22), o którym mowa będzie poniżej.

Druga uwaga dotyczy kategorii błędów ortograficznych opisanych na stronie 267. Wśród poprawnie rozpoznanych typów błędów w pismach urzędowych oraz bogatej ich egzemplifikacji chciałbym zwrócić uwagę na niepoprawne użycie łącznika w zapisie przymiotników złożonych typu *sądowoadministracyjny* czy *cywilnoprawny* – co poświadczają odpowiednio przykłady w części empirycznej na str. 272 przy okazji omawiania braku przecinków we fragmencie pisma urzędowego oraz w części teoretycznej na str. 86 przy okazji omawiania błędów ortograficznych zewnątrzjęzykowych według klasyfikacji Andrzeja Markowskiego. Podobnie na stronie 189 rozprawy Doktorantka – omawiając zawiłe w treści i niezrozumiałe pismo – przytacza tekst, w którym urzędnik zapisał rozłącznie przymiotnik *sądowoadministracyjny* w wyrażeniu *postępowanie sądowo administracyjne*. Jak stwierdza Maciej Malinowski (2018: 128), spora grupa piszących, w tym nawet autorzy poważnych tekstów prawniczych, wstawiają dywiz do przymiotników złożonych powyższego typu, które zgodnie z ustaleniami normatywnymi kodyfikatorów grafii należy pisać łącznie. O poprawnym zapisie decyduje przede wszystkim kryterium semantyczne oraz kontekst, w którym ich użycie. Malinowski wyjaśnia regułę zapisu tego rodzaju przymiotników w sposób jasny i zrozumiały: zapis przymiotnika *sądowoadministracyjny* bez dywizu oznacza, że coś odnosi się do sądu administracyjnego lub ma z nim związek, a zapis z dywizem oznacza z kolei, że to coś wiąże się zarówno z sądem, jak i administracją. Inaczej mówiąc, dywiz zastępuje niejako spójnik „i”, więc można taki wyraz łatwo przekształcić w połączenie wyrazowe: *sądowy* i *administracyjny*. Potwierdza to również opinia Jana Grzeni, eksperta w Poradni Językowej PWN.⁶

Ponadto chciałbym odesłać Doktorantkę do cennego opracowania w zakresie poprawności językowej przygotowanego przez Departament Języka Polskiego Dyrekcji Generalnej ds. Tłumaczeń Pisemnych Komisji Europejskiej pt. *Vademecum tłumacza. Wskazówki redakcyjne dla tłumaczy 2022*⁷. Zawarte w nim porady dotyczą również poprawności języka urzędowego, w tym użycia wielkiej i małej litery w tytułach aktów prawnych i innych dokumentów Unii Europejskiej, na które powołują się w swoich pismach polscy urzędnicy. W dysertacji jest m.in. mowa o tytułach dyrektyw i sposobie ich zapisu. Przydatny może być także rozdział poświęcony prawidłowemu użyciu znaków przestankowych, bo – jak słusznie zauważa Doktorantka w podrozdziale 15 (rozdział III) – urzędnicy mają problem z nadmiernym stawianiem przecinków lub brakiem ich stosowania.

⁵ M. Sieruga, J. Siemiątkowska, 2013, *Prawnik językoznawcą? O powszechnych błędach językowych obecnych w pismach procesowych*, (w) *Młoda Palestra* Nr 2 1-3, str. 66–73.

⁶ <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/sadowo-administracyjny-materialno-prawny;6611.html> (16.08.2022 r.).

⁷ https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/about_the_european_commission/service_standards_and_principles/documents/styleguide_polish_dgt_pl.pdf (16.08.2022 r.).

Podsumowując, do najważniejszych zalet części badawczej zaliczam wybór nowatorskiego tematu, umiejętność stawiania pytań badawczych oraz planowania kursu metodycznego, skrupulatność w analizach ilościowych uzyskanych odpowiedzi respondentów, a także umiejętność syntetycznego podsumowywania poszczególnych rozdziałów empirycznych.

Rozprawa doktorska napisana jest wartkim stylem naukowym, zasadza się na solidnych podstawach lingwistyczno-socjologicznych i niewątpliwie posiada walory naukowe. Konstrukcję pracy charakteryzuje konsekwencja, spójność i ciągłość sensów. Szkoda tylko, że rozdziałów w części teoretycznej nie zakończono krótkimi podsumowaniami, tak jak to uczyniono w części empirycznej. Rezygnuję tutaj z wyszczególniania kilku literówek oraz drobnych usterek językowych zauważonych podczas lektury pracy, ponieważ nie mają one istotnego wpływu na jej treść. W pracy zauważyłem ponadto redundantne powtórzenia (str. 220 i 222), a także odmienny tytuł rozdziału trzeciego i jednego z podrozdziałów w podsumowaniu części empirycznej (str. 276) w porównaniu z tytułami zamieszczonymi w spisie treści.

W podsumowaniu stwierdzam, że Doktorantka w swojej rozprawie wykazała się dobrą znajomością literatury przedmiotu z badanego zakresu oraz samodzielnością w przeprowadzaniu analiz i umiejętnością wyciągania z nich poprawnych wniosków. Zadanie badawcze zrealizowała zatem zadowalająco. Doktorantkę cechuje erudycja w obszarze badań komunikologii i językoznawstwa normatywnego. Nadto posiada predyspozycje naukowe dzięki umiejętnemu prowadzeniu dyskursu, wnikliwym analizom, trafnym interpretacjom i syntezom, które zasługują na wyróżnienie. Jej praca stanowi ważny głos w dyskusji nad problemami związanymi z deficytami komunikacji urzędu z obywatelem oraz kwestiami braku poprawności językowej w sporządzanych przez urzędników pismach. Zawiera także ciekawe propozycje rozwiązania problemów w tym zakresie. Z tego też względu praca, której lektura była dla mnie interesująca poznawczo, powinna zostać opublikowana po wyeliminowaniu wspomnianych usterek i po wprowadzeniu – jeśli Autorka uzna je za słuszne – sugerowanych uzupełnień. W tym miejscu chciałbym przekazać Autorce – mgr Agnieszce Glapiak – słowa gratulacji za przeprowadzenie interesujących badań oraz opracowanie udanego studium badawczego, które inspiruje i pobudza do refleksji nad językiem ojczystym.

Konkluzja

Mimo uwag polemicznych oraz wskazanych drobnych uchybień edytorskich uważam, że przedłożona do recenzji praca doktorska mgr Agnieszki Glapiak pt. *Rola Departamentu Komunikacji Społecznej w kształtowaniu polityki językowej MSWiA* spełnia warunki określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, podejmuje aktualny i ważny temat badawczy, wypełnia lukę badawczą oraz otwiera nowe perspektywy badań na styku językoznawstwa i

nauk o komunikacji. Tym samym stwierdzam, że omawiana rozprawa doktorska odpowiada wszelkim wymagom stawianym tego typu pracom i wnoszę o dopuszczenie mgr Agnieszki Głapiak do dalszych etapów przewodu doktorskiego przed Radą Naukową Instytutu Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Artur Dariusz Kubacki

Dr hab. Artur Dariusz Kubacki, prof. UP